

MAŁGORZATA ANDREJCZYK

ORCID: 0000-0002-8539-4373

Uniwersytet w Białymstoku, Białystok

m.andrejczyk@uwb.edu.pl

*Odkwitnęły dni wasze pod wstydu liśćcami... –
uwagi o metaforyce astronomiczno-meteorologicznej
Sonetów krymskich Adama Mickiewicza*

Słowa kluczowe

Adam Mickiewicz, metafora, słownictwo astronomiczno-meteorologiczne

Keywords

Adam Mickiewicz, metaphor, astronomical-meteorological vocabulary

Metafora, czyli przenośnia, stanowi jeden z najbardziej oryginalnych środków obrazowania poetyckiego¹, który składa się na warsztat artystyczny każdego poety, również naszego narodowego wieszczka – Adama Mickiewicza. O języku Mickiewicza powiedziano już bardzo wiele², jednak stylotwórcza funkcja leksyki tematycznej skłania językoznawcę do

¹ Według Adama Kulawika metafora jest zawsze wyrażeniem oryginalnym i jako taka jest własnością intelektualną jej autora. Badacz zaznacza też, że metafora to agresywny i najskuteczniejszy sposób organizowania napięcia między zakresami znaczeniowymi wyrazów, ich interakcji w wyrażeniu metaforycznym. Zob. Adam Kulawik, *Zarys poetyki* (Kraków: Wydawnictwo Antykwa, 2013), 93–94.

² Elżbieta Rudnicka-Fira słusznie zauważa, że opracowania językoznawcze dotyczące języka Mickiewicza były kompletowane już kilkakrotnie. Zob. Elżbieta Rudnicka-Fira, *Słownictwo „Dziadów” Adama Mickiewicza w świetle analizy statystycznej (wybór problematyki)* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1986). Nie ma więc potrzeby po raz kolejny wymieniać wszystkich prac, toteż ograniczę się tylko do tych, które są istotne dla niniejszego szkicu (wymieniam je w kolejnych przypisach).

dalszych poszukiwań. Opis słownictwa specjalistycznego i tropów stylistycznych³ występujących w utworach Mickiewicza był już niejednokrotnie przedmiotem badań językoznawczych, ale charakterystyka metaforyki nie została jeszcze przeprowadzona. Podjęte przeze mnie wstępne rozpoznanie nie należy do najprostszych zadań ze względu na ogrom literatury przedmiotu, dotyczącej zarówno języka poety, jak i metafory jako środka obrazowania poetyckiego.

Jak wskazuje Anna Pajdzińska, metaforze poświęcono już wiele prac, powstały także syntetyczne ujęcia tej problematyki⁴, ale nie uwzględniono w tych badaniach kwestii metaforyki w *Sonetach krymskich*. Stąd też niniejsze opracowanie jest pierwszą próbą zmierzenia się z nietłwym tematem, którego omówienie może uzupełnić jedną z istniejących wciąż nisz, w wydawać by się mogło kompletnym opisie języka wieszczca.

Materiał analityczny stanowią przenośnie wyekscerpowane z *Sonetów krymskich* Mickiewicza⁵. Utwory te odzwierciedlają uczucia i wydarzenia z okresu krymskiej podróży, gdzie u podstaw światopoglądu leży spirytualistyczna teza o jedności ducha i przyrody. Według Aliny Witkowskiej: „Natura w *Sonetach krymskich* nie dlatego jest wzniosła, że Mickiewicz chciał oddać jej potęgę, lecz uczynił ją potężną i wspaniałą, aby wydobyć jej charakter numinotyczny, święty i boski, głęboko poruszający wrażliwość człowieka jak każde obcowanie z sacrum”⁶.

Wybór materiału językowego do analizy nie był przypadkowy. Sonet jako gatunek literacki ma ściśle określone cechy. Warto w tym miejscu przypomnieć, że wewnętrzny podział wersów na dwie kwartyny i dwa tercety odpowiada zazwyczaj dwóm częściom kompozycyjnym sonetu – części opisowej oraz części refleksyjnej. Toteż cechy językowo-stylistyczne są w głównej mierze wynikiem budowy wewnętrznej sonetu, jego układu i powtarzalności współbrzmień rymowych, które sprzyjają niezwykłeniowi składniowemu⁷. Wobec tego zastosowanie licznych przenośni nie dziwi czytelnika. Już wstępny ogląd materiału językowego pokazuje, że *Sonet krymskie* nasycone są metaforami. Analiza pozwoliła wyekscerpować ponad 260 metafor.

³ Mam tu na myśli m.in. prace: Mirosławy Białoskórskiej (taż, *Mickiewiczowskie peryfrazy* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2002) czy też Zenona Leszczyńskiego (tenże, „Nad porównaniami Mickiewicza”, w: *Mickiewicz i Kresy. Rozprawy przedstawione na międzynarodowej sesji naukowej w Krakowie, 4–6 grudnia 1997*, red. Zofia Kurzowa, Zofia Cygal-Krupowa (Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 1999), 131–143); Aleksandry Krupianki (taż, „Porównania homeryckie w Panu Tadeuszu Adama Mickiewicza”, w: *Polszczyzna dawna i współczesna. Materiały z ogólnopolskich konferencji językoznawczych*, red. Czesław Łapicz (Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1994), 61–68) i in.

⁴ Autorka wymienia obszerne opracowania monograficzne z polskiej literatury przedmiotu, por. Anna Pajdzińska, „Językowy obraz świata a metafora artystyczna”, *Język a Kultura* 20 (2008): 241.

⁵ Źródło ekscerpji: Adam Mickiewicz, *Sonet krymskie* (Warszawa: S. Bukowiecki. Drukiem Władysława Szulca, 1898).

⁶ Alina Witkowska, *Mickiewicz. Słowo i czyn* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986), 61.

⁷ Zob. Kulawik, *Zarys poetyki*, 200.

W niniejszym artykule interesuje mnie przede wszystkim metaforyka dotycząca słownictwa z kręgu tematycznego meteorologii oraz astronomii⁸. Ze względu na ograniczenia formalne cel artykułu sprowadza się do omówienia tej, wybranej przeze mnie, grupy metafor. Przedmiotem szkicu są 52 metafory wypisane ze wspomnianych utworów Mickiewicza: w tym 27 z nich odnosi się do słownictwa astronomicznego⁹, a 25 – do meteorologicznego¹⁰.

Na użytek tego opracowania przyjmuję definicję metafory omówioną przez Teresę Dobrzyńską. Według badaczki metafora narusza utrwalony w świadomości mówiących kod językowy i uruchamia procesy sensotwórcze wyraźnie różniące się od tych realizowanych w niemetaforycznym zastosowaniu znaków językowych¹¹. Metafora: „musi być traktowana jako celowe, choć niezgodne z regułami kodu, użycie elementu językowego, mającego w języku określoną wartość znaczeniową, użycie, które obliczone jest na pewien typ interpretacji”¹².

Mechanizm powstawania metafory szczegółowo opisuje Piotr Wróblewski:

Metafora powstaje jako konstrukcja komponentów znaczeniowych wchodzących w skład znaczeń dwu lub więcej wyrazów [...]. Człon metafory, jedno- lub wielowyrazowy, odbierany w konwencji R nazywamy tematem metafory. Tematem metafory może być nie tylko rzeczownik, ale także czasownik czy przymiotnik [...]. Człon odbierany w konwencji M (zmetaforyzowany) nazywamy modyfikatorem metafory. [...] Modyfikator [...] jest wyrażony powierzchniowo członem metafory (jedno- lub wielowyrazowym), który decyduje o tym, że całe połączenie wyrazowe jest odbierane

⁸ Tematyce związanej ze słownictwem meteorologicznym oraz astronomicznym swoje prace poświęcili m.in. Władysław Kupiszewski i Zdzisława Węgiełek-Januszewska (zob. ciż, *Słownictwo Warmii i Mazur: astronomia ludowa, miary czasu i meteorologia* (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1959)); Władysław Kupiszewski, „Ze słownictwa ludowego w zakresie astronomii. I Ludowe nazwy gwiazdozbiórów”, *Poradnik Językowy* 5 (1958): 233–245, również tenże, „Ze słownictwa ludowego w zakresie astronomii. II Ludowe nazwy gwiazd”, *Poradnik Językowy* 6–7 (1959): 290–303; *Słownictwo meteorologiczne w gwarach i historii języka polskiego* (Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1969); *Polskie słownictwo z zakresu astronomii i miar czasu* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974); „Słownictwo meteorologiczne w XVII-wiecznym zabytku”, *Slavia Occidentalis* 40 (1983): 40–63; „Mickiewiczowskie chmury i obłoki”, w: *W służbie nauce i szkole. Księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Doktorowi Zenonowi Klemensiewiczowi* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970), 235–246; „Słownictwo meteorologiczne i astronomiczne w utworach Marii Rodziewiczówny”, *Prace Filologiczne* 53 (2007): 343–354.

⁹ Do tej grupy połączeń zaliczam także połączenia leksykalne związane z przemiennością czasu wywołaną ruchem obrotowym i biegowym Ziemi (pory dnia i nocy, pory roku), a więc łączące się z kręgiem tematycznym astronomia.

¹⁰ W artykule przedstawiam część materiałów stanowiących element niepublikowanej pracy magisterskiej pt. „Słownictwo meteorologiczno-astronomiczne w *Balladach i romansach* oraz *Sonetach krymskich* Adama Mickiewicza” (Białystok, 2010). Ze względu na ograniczenia formalne prezentuję wybrane, najbardziej wymowne przykłady.

¹¹ Zob. Teresa Dobrzyńska, *Mówiąc przenośnie. Studia o metaforze* (Warszawa: Instytut Badań Literackich – Wydawnictwo, 1994), 11.

¹² Tamże, 31.

jedynie w konwencji M. Modyfikator jest tym członem metafory, który daje się interpretować jedynie nieliteralnie. [...] modyfikator jest członem konstytutywnym i obligatoryjnym metafory. Każdy modyfikator tworzy nową metaforę; bez modyfikatora metafora nie istnieje¹³.

Zgodnie z przedstawioną teorią, połączenie *wicher* [T] *zawył* [M]¹⁴ (S IV)¹⁵ nie może być rozumiane literalnie. Modyfikator czasownikowy *zawył* powoduje, że *wicher*¹⁶ (czyli temat metafory) zostaje ożywiony¹⁷. Poprzez przypisanie zjawisku czynności charakteryzujących zwierzę (*zawył*), żywioł oddziałuje na wyobraźnię odbiorcy i staje się jeszcze bardziej niebezpieczny. Tym samym potęguje ruch i gwałtowność dziejących się wydarzeń, w tym wypadku burzy.

Zaprezentowane poniżej połączenia przenośne pozwolą określić charakter świata wykreowanego w *Sonetach krymskich* przez Mickiewicza. W badanym materiale słownictwo z zakresu meteorologii i astronomii częściej staje się tematem metafory, a jej modyfikator odnosi się do różnych dziedzin. Dogłębna analiza wyekscerpowanego materiału językowego pozwoliła stworzyć klasyfikację semantyczną Mickiewiczowskich metafor w ramach słownictwa astronomiczno-meteorologicznego¹⁸. Dlatego też w obrębie analizowanych metafor wprowadza się następujący podział.

1. Metafory z modyfikatorem odnoszącym się do istot żywych

Mickiewicz, budując tajemniczy świat sonetów, wykorzystał zjawiska pogodowe oraz astronomiczne. Tematy metafor zostały scharakteryzowane poprzez dodanie modyfikatorów

¹³ Piotr Wróblewski, *Struktura, typologia i frekwencja polskich metafor* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 1998), 64–65.

¹⁴ [T] oznacza temat metafory, [M] – modyfikator. W dalszej części pracy modyfikator oznaczam poprzez pogrubienie tekstu.

¹⁵ Wykaz skrótów tytułów wraz z ich rozwinięciem został zamieszczony na końcu artykułu.

¹⁶ Pole leksykalno-semantyczne wiatru oraz konotacje semantyczne i symboliczne wiatru w utworach Adama Mickiewicza przedstawia Mirosława Białoskórska (zob. też, „Pole leksykalno-stylistyczne wiatru w utworach Adama Mickiewicza”, *Język Polski* 78 (1998), 5: 321–328 oraz „Konotacje semantyczne i symboliczne wiatru w utworach Adama Mickiewicza”, *Język Polski* 81 (2001), 1–2: 55–67).

¹⁷ W obrębie wyekscerpowanych metafor występują również animizacje. W opracowaniu personifikacje i animalizacje omawiane są łącznie jako animizacje, ponieważ niejednokrotnie nie jest możliwe ich wyraźne odróżnienie.

¹⁸ W budowaniu klasyfikacji semantycznej wykorzystuję elementy metodologii zaproponowanej przez Piotra Wróblewskiego z cytowanej już pozycji książkowej (por. tenże, *Struktura, typologia*). Metoda ta w praktyce została zastosowana w badaniach nad językiem innych autorów przez Urszulę Sokólską m.in. w pracy poświęconej leksykalno-stylistycznym cechom prozy Melchiora Wańkowicza (zob. też, *Leksykalno-stylistyczne cechy prozy Melchiora Wańkowicza (na materiale reportaży z lat 1961–1974)* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2005), 281–369).

określających stan emocjonalny człowieka lub jego usposobienie, m.in. *zawstydzilo się licem rubinowym zorze* (S VII), *namiętna burza* (S II), *sroższa burza* (S XI).

Pierwszy wymieniony przykład pokazuje, że autor *Sonetów krymskich*, kreując językowy obraz zorzy, wykorzystał elementy ludzkiego ciała, wskazuje na to rzeczownik *lico*. Jednak metafora *zawstydzilo się licem rubinowym zorze* (S VII) kondensuje kilka aspektów. Obok wymiaru zmetaforyzowanego fizycznego człowieczeństwa zorzy występują ludzkie emocje spowodowane niepożądaną sytuacją, a ujawnione za pomocą czasownika *zawstydzic się*¹⁹ i przymiotnika *rubinowy*. Kolejne dwie metafory pokazują, że obraz burzy buduje Mickiewicz, wykorzystując przymiotniki dość odległe znaczeniowo, typu: *namiętny* oraz zastosowany w stopniu wyższym – *sroższy*. Oba leksemy w sposób jednoznaczny odnoszą się do dość skrajnych reakcji – *namiętny* ‘pełen namiętności, silny, gwałtowny’ (SWil); *srogi* ‘wielki, bardzo mocny [o wielkim natężeniu przykrych niebezpiecznych sytuacji]’ (SJAM)²⁰. Toteż użycie wskazanych przymiotników w kontekście burzy podkreśla jej nieprzewidywalny charakter; uwypukla siłę żywiołu, który nie podlega kontroli człowieka. Jednostki leksykalne realnie odnoszące się do ludzi, zastosowane w powyższej funkcji, wnoszą nowe konotacje do świata pogodowego. Powodują, że rodzi się napięcie między poetyckim „ja” a wzburzoną naturą. Tym samym dochodzi do ścisłej integracji zachowań ludzkich ze zjawiskami astronomiczno-meteorologicznymi. Dodatkowo efekt ten wzmacniają połączenia metaforyczne typu: *milczące pustynie błękitu* (S VII), *grom drzemiący* (S V) czy *piorunem zastrzelony* (S XVI). Obserwowane zjawiska jawią się pocie jako dalekie, ogromne; groźne i niedostępne, wskazują na to zastosowane leksemy imiesłowowe przymiotnikowe czynne: *milczący*, *drzemiący*; także imiesłów przymiotnikowy przeszły bierny *zastrzelony*. Podróżnik nie może odnaleźć się w rzeczywistości, w której rządzi natura i jej prawa. Aby uwidocznic tę hierarchię, Mickiewicz posłużył się kolejną metaforą – *srebrny król nocy* (S VII) – odnoszącą się do aspektów ludzkiego życia, a mianowicie władzy. Współkreatorami obrazu nocy są rzeczownik *król* oraz przymiotnik *srebrny*²¹ (występujący tu w funkcji epitetu) zastosowane na określenie księżyca. Również gwiazdy zyskują w sonetach cechy ludzkie, co potwierdza użyty rzeczownik *przewodniczka*, w metaforze *gwiazd szukam przewodniczek łodzi* (S I).

Nie tylko cechy przypisywane człowiekowi zostały uwidocznione w *Sonetach krymskich*. W kontekście zjawisk metaforycznych odnajdujemy też te, które mogą być przypisywane zwierzęciu. Widoczne jest to chociażby w przykładzie *groźne niepogody* (S XVIII).

¹⁹ SJAM przy znaczeniu ‘dać widomy wyraz uczucia wstydu, zażenowania [czym]’ z tym samym przykładem z *Sonetów krymskich* z kwalifikatorem przenośnie.

²⁰ SJAM przy wskazanym znaczeniu, z tym samym przykładem z *Sonetów krymskich*. SWil przy hasło *srogi* notuje ‘surowy, nieużyty, nieludzki, straszny, jątrzący się’.

²¹ M.in. o roli przymiotnika *srebrny*, stosowanego w odniesieniu do blasku księżyca w utworach Mickiewicza, szczegółowo wypowiada się Halina Turska (zob. też, „Język opisów przyrody w *Panu Tadeuszu* wobec tradycji polskiego klasycyzmu”, w: *O języku Adama Mickiewicza. Studia*, red. Zenon Klemensiewicz (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1959), 325–326).

W obrębie modyfikatora występuje jedynie zjawisko negatywne, potęgujące wrażenie obcości podmiotu lirycznego, charakteryzujące nie tylko cechy, ale także zachowania zwierzęce, co pokazuje kolejny przykład – *wicher zawył* (S IV). Wprowadzenie czasownika oraz przymiotnika, nawiązujących do świata zwierzęcego, powoduje, że nazwa pojęcia uzyskuje dodatkowe, niewyrażone *explicite* znaczenia przenośne. Dlatego też omówione metafory konotują strach i niepewność. Należą raczej do skonwencjonalizowanych połączeń, gdyż już same leksemy *niepogoda* oraz *wicher* wywołują u czytelnika skojarzenia ze światem nacechowanym negatywnie, niebezpiecznym.

W obrębie wyekscerpowanych metafor astronomiczno-meteorologicznych najliczniejszą grupę stanowią te, które odnoszą się do działań i postępowań przypisywanych istotom żywym. Mickiewiczowskie błyskawice, chmury, pory roku oraz zjawiska astronomiczne nie tylko *budzą się, muskają, haftują, siedzą* czy *żeglują*²², np. *budzi się błyskawica* (S VII), *po safirowym żegluje* przestworze / *Jeden obłok* (S VII), *turban z chmur haftują błyskawic potoki* (S XIII), *Tam? – Bylem; zima siedzi* (S V), *wiatr muśnie* (S II), *baldakimem z brylantów okryły niebios*a (S XI). Naturalne zjawiska meteorologiczno-astronomiczne zostały ukazane w sposób przenośny dzięki wykorzystaniu czasowników konotujących skojarzenia z bardzo odległymi polami semantycznymi, co doprowadziło do wykreowania obrazu natury prawdziwej i żywej, rządzącej światem przedstawionym²³. Każda pora doby ma tu swoje znaczenie, np. *jutrzenka wschodzi* (S I), *słońce krwawo zachodzi* (S IV), *Odgłos izanu w cichym gubi się wieczorze* (S VII), *noc chyła rozciągnęła bury*²⁴ (S V). Wieczór jest tu symbolem labiryntu, co uwypukla czasownik *gubić się*²⁵, to czas tajemny, ale jednocześnie po raz kolejny uaktywnione zostały skojarzenia z niebezpieczeństwem poprzez wprowadzenie przymiotnika *bury* oraz przysłówka *krwawo*. Wskazane leksemy bezsprzecznie ewokują negatywne odczucia.

Ponadto do opisanie zjawisk meteorologiczno-astronomicznych Mickiewicz stosuje metafory zbudowane z czasowników potęgujących ruch – *tchnęłam z ust mych śnieg leciał* (S V), *błyskawica przelatuje* (S VII). Informację o znacznym natężeniu zjawisk pogodowych oraz gwałtowność tego ruchu implikują metafory, których ośrodkiem są czasowniki niedokonane, wzmagające siłę żywiołu, np. *okręt [...] wiatr chwyta pod skrzydła* (S III), *spada noc ponura* (S XVI), *piorunem spadnie* (S XV), *mrok zapada* (S I).

²² Ze względu na ograniczenia formalne podaję najbardziej wymowne przykłady.

²³ Więcej informacji na temat roli natury w kreowaniu językowego obrazu świata w utworach Adama Mickiewicza odnaleźć można m.in. w: artykule Urszuli Sokólskiej (zob. też, „Język opisów natury w *Balladach i romansach* Adama Mickiewicza”, *Białostockie Archiwum Językowe* 6 (2006): 111–124) oraz rozważaniach Haliny Turskiej (zob. też, „Język opisów przyrody”, 306–316) i wielu innych.

²⁴ SJAM z kwalifikatorem przenośnie z tym samym przykładem z *Sonetów krymskich*.

²⁵ SJAM notuje znaczenie ‘zatracać się [w kim, czym]’ z tym samym przykładem z *Sonetów krymskich*.

2. Metafory z modyfikatorem odnoszącym się do obiektów materialnych

Ciekawym zjawiskiem jest określanie realiów pogodowych za pomocą rzeczowników konotujących skojarzenia ze światem przedmiotów, np. *tron z zamrożonej chmury* (S V), *gwiazd karawana* (S V), *gwiazd kagańce* (S VII), *namiot ciemności* (S VII), *brama niebios* (S XIII), *lampa światów* (S XII), *kolebka z obłoków* (S V), *turban z chmur* (S XIII).

Zestawienie zjawisk meteorologiczno-astronomicznych z rzeczami powoduje zmianę prymarnego znaczenia tych leksemów. Utożsamienie analizowanych zjawisk z przedmiotami powoduje ich oswojenie. Zwróćmy uwagę na wyrażenie *kolebka z obłoków*²⁶, które zyskuje wymowę pozytywną. *Kolebka* w naszej kulturze oznacza ‘kołyskę dzieciinną’²⁷, całe wyrażenie budzi więc asocjacje z dzieckiem drzemiącym w kołysce. U Mickiewicza zaś czytamy: *grom drzemiący w kolebce z obłoków* (S V). Leksem *grom* jest zazwyczaj ośrodkiem obrazowania o negatywnej proveniencji, zastosowana metafora narusza to przyjęte wyobrażenie.

3. Metafory z modyfikatorem odnoszącym się do żywiołów

Żywioły w *Sonetach krymskich* stanowią istotny element świata przedstawionego²⁸. Wśród nich w obrazowaniu występuje woda²⁹, dlatego też pojawiają się następujące połączenia wyrazowe: *morze lodu* (S V), *potoki błyskawic* (S XIII). Zestawienie żywiołu wody ze zjawiskiem pogodowym powoduje intensyfikację omawianego fenomenu. Uwypukla natężenie i siłę błyskawicy. Z kolei wyrażenie *morze lodu*³⁰ konotuje skojarzenia z wszechogarniającym chłodem³¹. Mickiewicz łączy tu wyrazy z odległych kręgów leksykalno-semantycznych, tym samym przyczynia się do zmiany ich znaczenia.

Kolejnym elementem, do którego odwołuje się poeta, jest ziemia³², czyli w tym wypadku wszelkie obszary lądowe: *pustynie błękitu* (S VII), *wyspa śniegu* (S XVI), *wyspa*

²⁶ SJAM przy haśle *kolebka*, z kwalifikatorem przenośnie, z tym samym przykładem z *Sonetów krymskich*.

²⁷ Takie znaczenie podaje też SWil.

²⁸ Więcej na ten temat przeczytać można w opracowaniu Danuty Bartol-Jarosińskiej (zob. też, „Semantyka żywiołów w *Sonetach krymskich* i ich przekładzie na francuski”, w: *Mickiewicz i Kresy*, 175–193).

²⁹ Na temat obrazu wody w *Sonetach krymskich* szerzej zob. Mirosława Białoskórska, Wojciech Ryszard Rzepka, „Językowa kreacja obrazu wody w *Sonetach krymskich* na tle wybranych utworów Adama Mickiewicza”, *Poznańskie Spotkania Językoznawcze* 5 (1999), 2: 91–103.

³⁰ SJAM przy haśle *morze*, z kwalifikatorem przenośnie, z tym samym przykładem z *Sonetów krymskich*.

³¹ SWil przy drugim znaczeniu słowa *morze* podaje z kwalifikatorem figurycznie ‘ogrom, bezmiar’.

³² Szerzej na temat żywiołu ziemi w utworach Mickiewicza pisze Urszula Sokólska (zob. też, „Żywioł ziemi w *Balladach i romansach* Adama Mickiewicza”, w: *Donum Amicitiae. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Ewie Kolodziejek*, red. Jolanta Ignatowicz-Skowrońska, Rafał Sidorowicz (Szczecin: Volumina.pl Daniel Krzanowski, 2016), 225–234).

– *chmura* (S XVI). Autor *Sonetów krymskich* charakteryzuje realia pogodowe za pomocą leksemów niezwiązanych z polskim krajobrazem³³ (*wyspa, pustynia*). Wykorzystuje takie metafory w celu zaprezentowania obrazu egzotycznego Krymu. W badanym materiale językowym zaobserwować można również metaforyzację pojęć astronomicznych za pośrednictwem świata roślinnego. W wyekscerpowanych przykładach zjawisko występuje bardzo rzadko (tylko raz). Jednak jest to niezmiernie ciekawy przypadek, godny przeanalizowania, a mianowicie: *odkwitnęły dni wasze pod wstydu liśćiami* (S IX). Leksem *odkwitnąć* powstał na bazie wyrazu *kwitnąć*. Wyraz stanowi przeciwieństwo słowa *zakwitnąć*, które konotuje skojarzenia z rozwijaniem pączka w kwiat. U Mickiewicza z kolei *odkwitają*³⁴ dni, czyli bezpowrotnie przemijają. Za taką interpretacją słowa przemawia również definicja obecna w SWil, który notuje pod hasłem *odkwitać* (nd. *odkwitnąć*) ‘kończyć kwitnienie, dokwitać, przekwitać’³⁵.

Podjęta analiza pokazuje, że dość wyraźnie w *Sonetach krymskich* zaznacza się metaforyka powiązana z żywiołem ognia. Ogień we wskazanych utworach poetyckich stanowi istotny element kreowania romantycznej rzeczywistości³⁶, który przejawia się chociażby w metaforze piętrowej – *Na barki Czatyrdahu spada lampa światów / Rozbija się, rozlewa strumienie szkarłatów / I gaśnie*³⁷ (S XII). W obrębie jednego wypowiedzenia znajduje się aż sześć metafor tworzących obraz zachodu słońca. Nie jest to jedyny taki przykład. Ogień, w kontekście zachodzącego słońca za wierzchołkami Czatyrdahu, występuje w analizowanych przenośniach dość regularnie, co potwierdzają przykłady: *Na szczycie jaka luna! Pożar* (S V), *Tę latarnię zawiesił śród niebios obwodu* (S V). Promienie zachodzącego słońca powodują, że góra w czasie zachodu wydaje się być w ogniu, stąd też poeta stosuje rzeczowniki: *latarnia, luna*.

³³ Na temat stylizacji orientalnej słownictwa w *Sonetach krymskich* por. Mirosława Białoskórska, „Orientalna stylizacja słownictwa *Sonetów krymskich* Adama Mickiewicza”, *Slavia Occidentalis* 48–49 (1991/1992): 19–26.

³⁴ Leksemu *odkwitać* nie wymienia Teresa Skubalanka w swojej pracy poświęconej neologizmom u Mickiewicza (zob. też, „Nowotwory językowe Mickiewicza wobec teorii i praktyki oświecenia i romantyzmu”, w: *O języku Adama Mickiewicza*, 363–369). Warto nadmienić, że SJPD notuje to słowo jako formę przestarzałą oraz z tym przykładem z Mickiewicza, z kwalifikatorem przenośnie; również SW z tym przykładem, z kwalifikatorem przenośnie, w znaczeniu ‘skończyć kwitnienie, odkwitnąć, przekwitnąć, stracić kwiat, dokwitnąć’.

³⁵ SWil notuje słowo *odkwitać* z kwalifikatorem wyraz prowincjonalny. Halina Turska zaznacza, że proste wyrazy, również rodzime, Mickiewicz niejednokrotnie zestawiał z całkowicie nowymi, świeżymi leksemami, tworząc nowy układ nasycony odmiennym, świeżym zabarwieniem stylistycznym. Cechy te zostały uwidocznione i w omówionej metaforze (por. też, „Język opisów przyrody”, 321).

³⁶ Szerzej zjawisko to charakteryzuje Urszula Sokólska, zob. też, „Językowy obraz żywiołu ognia w *Balladach i romansach* Adama Mickiewicza”, w: *Światło w dolinie. Prace ofiarowane Profesor Halinie Krukowskiej*, red. Krzysztof Korotkich, Jarosław Ławski, Danuta Zawadzka (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2007), 627–640.

³⁷ Schematycznie budowa tej metafory przedstawia się następująco: 1. barki [M] Czatyrdahu [T], 2. lampa [M] światów [T], 3. lampa światów [T] rozbija się [M], 4. lampa światów [T] rozlewa strumienie [M], 5. strumienie [M] szkarłatów [T], 6. lampa światów [T] gaśnie [M]. Główny temat omawianej metafory stanowi wyrażenie *lampa światów* i oznacza ‘słońce’.

Źródłem światła w *Sonetach krymskich*, obok słońca, są też inne ciała niebieskie – gwiazda oraz meteor, które również stanowią ośrodki metafor piętrowych: *świecą gwiazd gromady* (S VIII), *rażące meteoru błyski / Niebo, ziemię i góry oblał potop złoty* (S XII). Hiperbolizacja zjawiska świetlnego została tu uzyskana poprzez nagromadzenie leksemów typu: *błysk, gromada, potop* oraz imiesłowu przymiotnikowego czynnego – *rażący* i przymiotnika *złoty*. Dodatkowo noc i jej świetlne wyznaczniki, zapewne gwiazdy, mają moc sprawczą, na co wskazuje kolejna metafora piętrowa: *Nocy wschodnia! [...] Pieszczotami usypiasz [...] Ty iskrą oka znowu budzisz do pieśzcoty* (S XII). W bliskim sąsiedztwie elementów astronomicznych w kontekście ognia poeta eksponuje także zjawiska meteorologiczne – *plamienista wstążka [...] piorun* (S XVI). Jak słusznie zauważa Danuta Bartol-Jarosińska, piorun w *Sonetach krymskich* ma przede wszystkim walory pejzażowe³⁸, i taką rolę pełni w cytowanej przenośni.

W obrębie wyekscerpowanych połączeń wyrazowych wyeksponowany został także żywioł powietrza. Do ukazania klimatu Ałuszty w nocy poeta stosuje metaforykę odnoszącą się do ruchu powietrza, typu *rzeźwią się wiatry* (S XII). W kolejnych wersach obraz dopełnia metafora piętrowa – *Powietrze, tchnące wonią, tą muzyką kwiatów, / Mówi do serca głosem, tajnym dla ucha* (S XII). Powietrze ewokuje tu przede wszystkim spokój, wskazują na to rzeczowniki: *kwiat, muzyka, woń*.

Przeprowadzona analiza porządkuje materiał pod względem semantycznym. Powyższe badania ukazują, że w procesie metaforyzacji autor *Sonetów krymskich* najchętniej posługuje się modyfikatorami reprezentowanymi przez następujące pola semantyczne: świat istot żywych, świat przedmiotów, rzeczy materialnych oraz żywiołów. W skład pierwszego pola znaczeniowego wchodzi podgrupy: świat ludzki (czynności, elementy ludzkiego ciała, stany emocjonalne, uczucia przypisywane ludziom) oraz świat zwierzęcy (zachowania charakterystyczne dla zwierząt). Do drugiej grupy przynależą przedmioty i rzeczy materialne. W obrębie trzeciej grupy wyróżniam: żywioł wody, elementy ziemi, w tym obiekty konkretne jako roślinność, żywioł ognia, powietrza. Toteż nie ma wątpliwości, że zastosowanie metafor w utworze sprzyja tworzeniu obrazu artystycznego. Uplastycznia krajobraz, wpływa na jego obrazowość i wpisuje się w kształtowanie językowego postrzegania świata tych utworów.

³⁸ Zob. Bartol-Jarosińska, „Semantyka żywiołów”, 190.

³⁹ SWił notuje ‘ożywiać, odżywiać, krzepić, trzeźwić’. SJAM z kwalifikatorem przenośnie z tym samym przykładem z *Sonetów krymskich*.

Podsumowanie

W przeprowadzonej analizie wyekscerpowanego materiału językowego zostały uwzględnione połączenia konwencjonalne, zestandaryzowane, czyli takie, które odzwierciedlają się w naszym języku codziennym i nadają strukturę systemowi pojęciowemu właściwą naszej kulturze⁴⁰, np. *spada noc ponura* (S XVI) czy *jutrzenka wschodzi* (S I). W badanym materiale pojawiają się też połączenia niekonwencjonalne, które powstały jako wytwór wyobraźni i twórczości Mickiewicza, np. *odkwitnęły dni wasze pod wstydu liśćmi* (S IX). To właśnie takie połączenia wyrazów dają nam dostęp do nowego rozumienia doświadczeń podmiotu lirycznego⁴¹. Mogą wzbogacać o nowe znaczenia nasze postrzeganie rzeczywistości, nasze codzienne działania, a także to, co wiemy, i w co wierzymy. Dlatego tak ważną rolę w twórczości każdego poety, również Mickiewicza, odgrywają metafory.

Modelowanie świata zewnętrznego w utworach Mickiewicza odbywa się za pomocą elementów językowych zastosowanych w konwencji metaforycznej, tzw. modyfikatorów [M], o czym już wspominałam. Jeżeli modyfikatorem jest rzeczownik, to prezentowany krajobraz ulega ustacyznieniu i taką funkcję pełni też cała metafora, np. *pustynie błękitu* (S VII). Modyfikator czasownikowy z kolei potęguje ruch, niepewność i niepokój⁴² podmiotu lirycznego, np. *piorunem spadnie* (S XV), *tchnąłem z ust mych śnieg leciał* (S V).

Postrzeganie obiektów meteorologiczno-astronomicznych jako istoty żywej, np. *budzi się błyskawica* (S VII), *po safirowym żegluję przestworze / Jeden obłok* (S VII), powoduje, że zjawiska przyrody stają się nie tylko elementami świata przedstawionego, ale towarzyszami i powiernikami podmiotu lirycznego⁴³. Przypisywanie elementom przyrody cech charakterystycznych dla człowieka jest świadectwem kreatywności języka i służy dynamizowaniu przekazu oraz ukazywaniu i tworzeniu całej sieci nowych znaczeń, wchodzących w skład połączeń przenośnych.

Różnorodność metafor, jakie pojawiają się w *Sonetach krymskich*, nie daje się wyczerpać w obrębie jednego opisu. Niemniej jednak podjęte w tym artykule badania nad metaforami z kręgu meteorologii i astronomii, w ramach wskazanego materiału źródłowego,

⁴⁰ George Lakoff, Mark Johnson, *Metafory w naszym życiu* (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 1988), 167.

⁴¹ Łucja Ginkowa zaznacza, że zmysłowe poznanie świata stanowiło wstępną fazę w dociekaniu praw życia rządzących przyrodą i człowiekiem. Co więcej, badaczka szczególnie podkreśla, że Mickiewicz na przestrzeni jednego cyklu sonetów wyartykułował nowe, odmienne zasady postrzegania świata przyrody i zarysował ich ograniczenia (zob. też, „Cechy języka sentymentalnej i wczesnoromantycznej liryki krajo-brazowej”, *Pamiętnik Literacki* 69 (1978), 4: 214).

⁴² Takie obrazowanie nie jest jednostkowe w romantyzmie. Według Łucji Ginkowej młodzi romantycy tworzyli m.in. obrazy natury nieobliczalnej, a doznania wynikające z obcowania z przyrodą ukazywały ich niepokoje (por. też, „Główne motywy liryki pejzażowej wczesnego romantyzmu”, *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach* 392, *Prace Historycznoliterackie* 17 (1980): 27–50).

⁴³ Związek przyrody i człowieka w romantyzmie wyraźnie akcentuje Teresa Skubalanka w swoich pracach, m.in. „Wiersz Mickiewicza *Te rozkwitłe świeżo drzewa...* wśród konwencji stylistycznych epoki”, *Język Artystyczny* 10 (1996): 53–60.

pozwoili dojsć do kilku wniosków dotyczacych postawy poety wobec swiata. Poddane opisowi polaczenia przenosne wyekscerpowane z *Sonetów krymskich* odgrywaja istotna role w kreowaniu autentycznosci opisywanych zjawisk oraz przezywanych emocji⁴⁴, poniewaz:

- wykraczaja poza polskie realia kulturowe i odwoლuja się do ówczesnej rzeczywistosci okolic Krymu⁴⁵,
- sluzaja uwypukleniu egzotycznosci i tajemniczosci Krymu,
- umozliwiają nazwanie i wyrazenie emocji oraz przezye, ktore towarzyszyly Mickiewiczowi, a byly trudne do opisanie w konwencji realistycznej.

Analiza wykazuje wiec, ze czas i miejsce powstania dzieła miały wpływ na jakośc metaforyki oraz stosowanego w jej obrębie slownictwa tematycznego. Dostosowanie języka poetyckiego Mickiewicza widoczne jest w omówionych przykladach. Zasygnalizowane wyzej zjawiska dowodza, ze metafory ulatwiają wyrazenie tego, czego poeta nie mógł nazwac pojedynczymi slowami, a chcial ten obraz przekazac czytelnikowi.

Objasnienie skrotów

S I – *Stepy akernańskie*

S II – *Cisza morska*

S III – *Żegluga*

S IV – *Burza*

S V – *Widok gór ze stepów Kozłowa*

S VII – *Bakczysaraj w nocy*

S VIII – *Grób Potockiej*

S IX – *Mogily Haremu*

S XI – *Aluszt w dzien*

S XII – *Aluszt w nocy*

S XIII – *Czatyrdah*

S XV – *Droga nad przepascia w Czufut-Kale*

S XVI – *Góra Kikineis*

S XVIII – *Ajudah*

SJAM – *Słownik języka Adama Mickiewicza*, red. K. Górski, S. Hrabec

⁴⁴ Artykuł wpisuje się w nurt obserwacji już dokonanych m.in. w pracach: Teresy Skubalanki, Haliny Turskiej, Mirosławy Białoskórskiej (przywoływanych w tym szkicu). Prace wymienionych autorek zainspirowały mnie do podjęcia badań nad metaforami pogodowymi oraz astronomicznymi w *Sonetach krymskich*, które samodzielnie nie były jeszcze przedmiotem zainteresowań językoznawców. Końcowe obserwacje, wynikające z przeprowadzonej eksploracji metaforyki tematycznej, potwierdzają ogólnie przyjęte tendencje dotyczące kreowania przyrody nieożywionej w dobie romantyzmu, ale zaznaczyć też trzeba, że istotnym komponentem stały się tu przenośnie astronomiczno-meteorologiczne, do tej pory w sonetach Mickiewicza w całości niebadane.

⁴⁵ Więcej na ten temat zob. Białoskórska, „Orientalna stylizacja słownictwa”, 19–26.

SJPD – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski
 SW – J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*
 SWil – *Słownik języka polskiego*, red. M. Orgelbrand

Bibliografia

Źródło

- Mickiewicz, Adam. *Sonet y krymskie*. Warszawa: S. Bukowiecki, Drukiem Władysława Szulca, 1898.
- Bartol-Jarosińska, Danuta. „Semantyka żywiołów w *Sonetach krymskich* i ich przekładzie na francuski”. W: *Mickiewicz i Kresy. Rozprawy przedstawione na międzynarodowej sesji naukowej w Krakowie, 4–6 grudnia 1997*, red. Zofia Kurzowa, Zofia Cygal-Krupowa, 175–193. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 1999.
- Białokórska, Mirosława. „Orientalna stylizacja słownictwa *Sonetów krymskich* Adama Mickiewicza”. *Slavia Occidentalis* 48–49 (1991/1992): 19–26.
- Białokórska, Mirosława. „Pole leksykalno-stylistyczne wiatru w utworach Adama Mickiewicza”. *Język Polski* 78 (1998), 5: 321–328.
- Białokórska, Mirosława. „Konotacje semantyczne i symboliczne wiatru w utworach Adama Mickiewicza”. *Język Polski* 81 (2001), 1–2: 55–67.
- Białokórska, Mirosława. *Mickiewiczowskie peryfrazy*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2002.
- Białokórska, Mirosława, Wojciech Ryszard Rzepka. „Językowa kreacja obrazu wody w *Sonetach krymskich* na tle wybranych utworów Adama Mickiewicza”. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze* 5 (1999), 2: 91–103.
- Dobrzyńska, Teresa. *Mówiąc przenośnie. Studia o metaforze*. Warszawa: Instytut Badań Literackich – Wydawnictwo, 1994.
- Doroszewski, Witold, red. *Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958–1969.
- Ginkowa, Łucja. „Cechy języka sentymentalnej i wczesnoromantycznej liryki krajobrazowej”. *Pamiętnik Literacki* 69 (1978), 4: 187–214.
- Ginkowa, Łucja. „Główne motywy liryki pejzażowej wczesnego romantyzmu”. *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, 392, *Prace Historycznoliterackie*, 17 (1980): 27–50.
- Górski, Konrad, Stefan Hrabec, red. *Słownik języka Adama Mickiewicza*. T. 1–11. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1962–1983.
- Karłowicz, Jan, Adam Antoni Kryński, Władysław Niedźwiedzki. *Słownik języka polskiego*. T. 1–8. Warszawa: Nakładem Prenumeratorów / i Kasy im. Mianowskiego, 1900–1927.
- Krupianka, Aleksandra. „Porównania homeryckie w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza”. W: *Polszczyzna dawna i współczesna. Materiały z ogólnopolskiej konferencji językoznawczych*, red. Czesław Łapicz, 61–68. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1994.
- Kulawik, Adam. *Zarys poetyki*. Kraków: Wydawnictwo Antykw, 2013.
- Kupiszewski, Władysław. „Mickiewiczowskie chmury i obłoki”. W: *W służbie nauce i szkole. Księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Doktorowi Zenonowi Klemensiewiczowi*. 235–246. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970.
- Kupiszewski, Władysław. *Polskie słownictwo z zakresu astronomii i miar czasu*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974.

- Kupiszewski, Władysław. „Słownictwo meteorologiczne i astronomiczne w utworach Marii Rodziewiczówny”. *Prace Filologiczne* 53 (2007): 343–354.
- Kupiszewski, Władysław. „Słownictwo meteorologiczne w XVII-wiecznym zabytku”. *Slavia Occidentalis* 40 (1983): 40–63.
- Kupiszewski, Władysław. *Słownictwo meteorologiczne w gwarach i historii języka polskiego*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1969.
- Kupiszewski, Władysław. „Ze słownictwa ludowego w zakresie astronomii. I Ludowe nazwy gwiazdozbiorów”. *Poradnik Językowy* 5 (1958): 233–245.
- Kupiszewski, Władysław. „Ze słownictwa ludowego w zakresie astronomii. II Ludowe nazwy gwiazd”. *Poradnik Językowy* 6–7 (1959): 290–303.
- Kupiszewski, Władysław, Zdzisława Węgiełek-Januszewska. *Słownictwo Warmii i Mazur: astronomia ludowa, miary czasu i meteorologia*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1959.
- Lakoff, George, Mark Johnson. *Metafory w naszym życiu*. Tłum. Tomasz Krzeszowski. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 1988.
- Leszczyński, Zenon. „Nad porównaniami Mickiewicza”. W: *Mickiewicz i Kresy. Rozprawy przedstawione na międzynarodowej sesji naukowej w Krakowie, 4–6 grudnia 1997*, red. Zofia Kurzowa, Zofia Cygal-Krupowa, 131–143. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 1999.
- Orgelbrand, Maurycy, red. *Słownik języka polskiego*. T. 1–2. Wilno: wyd. staraniem M. Orgelbranda, 1861.
- Pajdzińska, Anna. „Językowy obraz świata a metafora artystyczna”. *Język a Kultura* 20 (2008): 241–252.
- Rudnicka-Fira, Elżbieta. *Słownictwo „Dziadów” Adama Mickiewicza w świetle analizy statystycznej (wybór problematyki)*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1986.
- Skubalanka, Teresa. „Nowotwory językowe Mickiewicza wobec teorii i praktyki oświecenia i romantyzmu”. W: *O języku Adama Mickiewicza. Studia*, red. Zenon Klemensiewicz, 331–369. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1959.
- Skubalanka, Teresa. „Wiersz Mickiewicza *Te rozkwitłe świeżo drzewa...* wśród konwencji stylistycznych epoki”. *Język Artystyczny* 10 (1996): 53–60.
- Sokólska, Urszula. „Język opisów natury w *Balladach i romansach* Adama Mickiewicza”. *Białostockie Archiwum Językowe* 6 (2006): 111–124.
- Sokólska, Urszula. „Językowy obraz żywiołu ognia w *Balladach i romansach* Adama Mickiewicza”. W: *Światło w dolinie. Prace ofiarowane Profesor Halinie Krukowskiej*, red. Krzysztof Korotkich, Jarosław Ławski, Danuta Zawadzka, 627–640. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2007.
- Sokólska, Urszula. *Leksykalno-stylistyczne cechy prozy Melchiora Wańkowicza (na materiale reportaży z lat 1961–1974)*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2005.
- Sokólska, Urszula. „Żywioł ziemi w *Balladach i romansach* Adama Mickiewicza”. W: *Donum Amicitiae. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Ewie Kołodziejek*, red. Jolanta Ignatowicz-Skowrońska, Rafał Sidorowicz, 225–234. Szczecin: Volumina.pl Daniel Krzanowski, 2016.
- Turska, Halina. „Język opisów przyrody w *Panu Tadeuszu* wobec tradycji polskiego klasycyzmu”. W: *O języku Adama Mickiewicza. Studia*, red. Zenon Klemensiewicz, 185–330. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1959.
- Witkowska, Alina. *Mickiewicz. Słowo i czyn*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.
- Wróblewski, Piotr. *Struktura, typologia i frekwencja polskich metafor*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 1998.

Odkwitnęły dni wasze pod wstydu liśćiami... – uwagi o metaforyce astronomiczno-meteorologicznej *Sonetów krymskich* Adama Mickiewicza

Streszczenie

W artykule podjęto próbę omówienia metaforyki astronomiczno-meteorologicznej obecnej w *Sonetach krymskich* Adama Mickiewicza oraz określenia jej roli w budowaniu świata przedstawionego wskazanych sonetów. Opis słownictwa tematycznego i tropów stylistycznych występujących w utworach Mickiewicza był już niejednokrotnie przedmiotem badań językoznawczych, ale charakterystyka metaforyki nie została jeszcze przeprowadzona. Stąd też temat tego szkicu może uzupełnić jedną z nisz, która wciąż jeszcze istnieje, w wydawać by się mogło kompletnym opisie języka wieszca. W pracy wykorzystuję definicję metafory omówioną przez Teresę Dobrzyńską (1994) oraz elementy metodologii zaproponowanej przez Piotra Wróblewskiego (1998). Analiza wykazuje, że czas i miejsce powstania dzieła miały wpływ na jakość metaforyki oraz stosowanego w jej obrębie słownictwa tematycznego. Dostosowanie języka poetyckiego Mickiewicza widoczne jest w omówionych przykładach. Wyobrażenia, do których odsyłają przenieśnię wyekscerpowane z *Sonetów krymskich*, wykraczają poza polskie realia kulturowe i odwołują się do ówczesnej rzeczywistości okolic Krymu. Zastosowanie wskazanych metafor służy uwypukleniu egzotyczności i tajemniczości Krymu. Przeprowadzona analiza wykazuje, że przenieśnię pozwalają wyrazić to, czego poeta nie mógł nazwać pojedynczymi słowami, a chciał ten obraz przekazać czytelnikowi. Wykorzystane metafory umożliwią uźródłowienie emocji oraz przeżyć, które towarzyszyły Mickiewiczowi, a były trudne do opisanie w konwencji realistycznej.

Odkwitnęły dni wasze pod wstydu liśćiami... – remarks on the astronomical-meteorological metaphors in *Sonety krymskie* of Adam Mickiewicz

Summary

In this article an attempt has been made to discuss the astronomical-meteorological metaphors present in *Sonety krymskie* of Adam Mickiewicz and to determine their role in the construction of the depicted world of the sonnets. The description of the vocabulary and the stylistic tropes in the Mickiewicz's poetry have already been the subject of several linguistic studies, however, the characteristics of the metaphors has not been done yet. Therefore, the subject of this essay can fill one of the niches which still exists in seemingly complete description of the poet's language. In this work I adopt the definition of the metaphor discussed by Teresa Dobrzyńska (1994) and the elements of methodology proposed by Piotr Wróblewski (1998). The analysis demonstrates that the time and place of creating the poetry influenced the quality of metaphors and the thematic vocabulary utilized within them. The adaptation of the Mickiewicz's poetic language is visible in the discussed examples. The imagery evoked by the metaphors excerpted from *Sonety krymskie* goes beyond the Polish cultural realities and refers to the then reality of the Crimean region. The use of the indicated metaphors serves to emphasize the exoticism and mystery of the Crimea. The performed analysis demonstrates that the metaphors allow to express what the poet was unable to name with single words, but wished to convey this image to the reader. The utilized metaphors will enable to manifest the emotions and experiences which accompanied Mickiewicz but were difficult to describe in a realistic convention.

Cytowanie

Andrejczyk, Małgorzata. „*Odkwitnęły dni wasze pod wstydu liśćiami...* – uwagi o metaforyce astronomiczno-meteorologicznej *Sonetów krymskich* Adama Mickiewicza”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 19 (2020): 5–18. DOI: 10.18276/sj.2020.19-01.